

EDYTA CHLEBOWSKA

NA SZKLANYCH KLISZACH
NIEZNANE RYSUNKI NORWIDA,
CZYLI *ALBUM MARCELINY CZARTORYSKIEJ*

Jak podaje Juliusz Wiktor Gomulicki, Norwid prawdopodobnie poznał Marcelinę Czartoryską jesienią 1849 roku i przez kilka kolejnych miesięcy bywał jej częstym gościem w Hôtel Lambert¹. Salon księżnej skupiał zarówno przedstawicieli polskiej emigracji (Jerzy Lubomirski, Delfina Potocka Roger Raczyński, Władysław Zamoyski, Wojciech Grzymała, ks. Walerian Kalinka, Zygmunt Krasieński), jak i wybitne osobistości francuskich sfer artystyczno-naukowych (A. Scheffer, P.H. Delaroché, E. Delacroix, H. Vernet, D. Ingres, A. Franchomme, T. Tellefsen). Znamy niewiele szczegółów dotyczących przebiegu znajomości Norwida z księżną. Z całą pewnością Marcelina Czartoryska udzielała poecie finansowego wsparcia, skoro na początku 1852 roku ofiarowywał jej swój obraz przedstawiający *Matkę Boską Bolesną*, chcąc w ten sposób pokryć „czwartą” część zaciągniętego długu². Okazało się, że księżna nie przyjęła obrazu, trafił on bowiem ostatecznie do rąk Ksawerego Branickiego (zakupiony za cenę 200 franków)³. Na początku czerwca tego samego roku autor *Promethidiona* namalował z kolei „jeden z przyobiecanych” Czartoryskiej obrazów, przedstawiający wieczorny pejzaż wiejski z postaciami chłopów wracających po pracy⁴. Warto odnotować, że w latach 1849-1852, uznawanych za okres najbardziej intensywnych kontaktów Norwida i Marceliny Czartoryskiej, księżna mieszkała w Pary-

¹ C. N o r w i d. *Pisma wszystkie*. Oprac. J.W. Gomulicki. T. X. Warszawa 1971 s. 366 (dalej: PWSz; liczba rzymska oznacza numer tomu, arabska stronę).

² List Norwida do Marceliny Czartoryskiej [sprzed 6 lutego 1852]. W: C. N o r w i d. *Dzieła wszystkie*. T. X. *Listy I. 1839-1854*. Oprac. J. Rudnicka. Lublin 2008 s. 417-418 (dalej: DWSz; liczba rzymska oznacza numer tomu, arabska – stronę).

³ List Norwida do J.B. Zaleskiego [między 20 sierpnia a 3 września 1854]. DWSz X, 519.

⁴ List S. Gałęzowskiego do J. B. Zaleskiego z 6 czerwca 1851, Z. T r o j a n o w i c z, Z. D a m b e k, przy współudziale J. C z a r n o m o r s k i e j. *Kalendarz życia i twórczości Cypriana Norwida*. T. 1: 1821-1860. Poznań 2007 s. 454.

żu, ale z przerwami, niekiedy nawet kilkumiesięcznymi. Od wiosny do zimy 1850 roku przebywała w Petersburgu, w styczniu 1851 wróciła do Paryża, a następnie wyjechała w kolejną dłuższą podróż do Wiednia, Nizy oraz Rzymu⁵. Gomulicki twierdził, że w późniejszym okresie (od jesieni 1852 roku księżna mieszkała na stałe w Paryżu) jej relacje z Norwidem „nie ustały, ale nabrały większej ceremonialności, później zaś – po powrocie poety z Ameryki – zostały sprowadzone wyłącznie do spotkań okolicznościowych”⁶. Nie do końca wypada się zgodzić z opinią edytora, mając na uwadze choćby fakt wydatnej pomocy, jakiej księżna udzieliła poecie w związku z jego kłopotami z policją (bodajże w kwietniu 1855?)⁷. W 1858 roku odwiedziła także Norwida, aby dowiedzieć się o jego stan zdrowia (kłopoty ze wzrokiem)⁸, po czym prawdopodobnie wystarała się dla poety o zapomogę od Towarzystwa Dobroczynności Dam Polskich. Dzięki uzyskanemu wsparciu Norwid mógł wyjechać na kurację oczu do Cette⁹. W 1859 roku poeta uczestniczył z kolei w charytatywnym koncercie Marceliny Czartoryskiej. Zachowały się zaledwie dwa listy Norwida do księżnej przechowane przez Ludwika Kastorego (wychowawcę syna księżnej, Marcelego), natomiast pozostałe listy znajdujące się w archiwum Czartoryskiej zostały przez adresatkę zniszczone wraz z całą jej korespondencją. Nie znamy również żadnych listów Czartoryskiej do Norwida. Wiele drobnych wzmianek na temat księżnej można wszakże odnaleźć w listach poety do różnych adresatów. Litograficzny portret Czartoryskiej, wykonany przez Augusta Sandoza w Paryżu w roku 1850, Norwid wkleił do swej *Książki pamiątek* wraz z biletem wizytowym z odręczną adnotacją portretowanej „pianistka (czynna) z przyjaciółką” (il. 1).

Jedno z najbardziej interesujących, a zarazem nader enigmatyczne świadectwo znajomości Norwida z Marceliną Czartoryską, stanowił należący do księżnej album wypełniony rysunkami poety. W jednym z przypisów do *Kalendarza biograficznego* poety J. W. Gomulicki zamieścił na temat tego zbioru następującą informację:

Odbicie [...] kontaktów z księżną Marceliną oraz nowych znajomości zawartych w jej salonie zawierał album księżnej z 1850 r., gdzie kilkanaście plansz całkowicie pokrytych rysunkami N. i zawierających liczne informacje o zaprzętających go wtedy ludziach, dziełach i sprawach (album ocalał tylko w dziesięciu fragmentach sfotografowanych przez J. Kriegera ok. 1908 r.; pełny opis wszystkich rysunków N. w posiadaniu J. W. Gomulickiego)¹⁰.

⁵ Zob. tamże s. 383-384.

⁶ Tamże.

⁷ List T. Lenartowicza do J. B. Zaleskiego. Tamże s. 581-582.

⁸ Zob. List Norwida do M. Kleczkowskiego z 10 czerwca 1858. PWSz VIII, 340.

⁹ *Kalendarz życia i twórczości Cypriana Norwida*. T. 1 s. 704, 709.

¹⁰ PWSz XI, 166 (*Kalendarz biograficzny*. Przypis nr 166).



1. Karta z *Książki pamiątek* C. Norwida

(A. S a n d o z, *Marcelina Czartoryska*, litografia, 1850, fr). Biblioteka Narodowa

W innym miejscu edytor wyjaśnił, w jaki sposób wszedł w posiadanie wspomnianych opisów:

Stanisław Witold Balicki (Warszawa) ofiarował mi sporządzony przez swego ojca, Antoniego Euzebiusza, cenny rękopiśmienny opis wszystkich rysunków Norwida znajdujących się w nie istniejącym już albumie księżnej Marceliny Czartoryskiej (z ważnym rejestrem osób odrysowanych tam przez poetę, a zidentyfikowanych przez syna księżnej, Marcelego)¹¹.

Powyższe wzmianki rodzą wiele pytań i wątpliwości. Po pierwsze – jaką formę miał interesujący nas album? Czy mieścił wyłącznie rysunki Norwida, czy też prace innych artystów? Po drugie – kiedy i w jakich okolicznościach został utracony? Po trzecie – czy poza odrysami kilkunastu szkiców, opublikowanymi przez Antoniego Euzebiusza Balickiego, znane są inne prace Norwida pochodzące z tego zbioru? Po czwarte wreszcie – co stało się z należącym do Gomulickiego rękopisem Balickiego, mieszczącym opisy wszystkich, jak podaje edytor, rysunków zamieszczonych w albumie?

¹¹ PWsz XI, 674 (Posłowie).

Tym razem na pomoc nie przyjdzie nam niezastąpiony na ogół w tropieniu norwidianów Zenon Przesmycki. Jego archiwum, stanowiące skądinąd bezcenny zbiór informacji na temat biografii i twórczości poety, także tej plastycznej – całkowicie milczy na temat albumu Czartoryskiej. Aż trudno uwierzyć, by edytor *Pism zebranych*, poszukujący materiałów norwidowskich nie tylko w kraju, ale i za granicą, nie dotarł do syna księżnej, Marceliego Czartoryskiego, właściciela podkrakowskiej Woli Justowskiej, w którego rękach album znajdował się co najmniej do końca pierwszej dekady XX wieku. Luka informacyjna musi tym bardziej dziwić, że wspomniany wyżej Balicki w wydanym przez siebie w 1908 roku studium *Cyprian Kamil Norwid* zamieścił reprodukcję kilkunastu rysunków z albumu Czartoryskiej, zestawionych (przerysowanych) na jednym arkuszu przez Mieczysława Jakłę (il. 20), opatrując ilustrację stosownym objaśnieniem, w którym obok informacji na temat pochodzenia szkiców zamieścił także uwagi dotyczące identyfikacji kilku sportretowanych przez Norwida postaci¹². Mimo to, w archiwum Przesmyckiego pośród opisów kilkuset plastycznych norwidianów nie odnajdziemy najmniejszej wzmianki na temat interesujących nas szkiców. Oczywiście nie można wykluczyć, że materiały Miriama dotyczące albumu przepadły, zanim archiwum trafiło do zbiorów Biblioteki Narodowej.

Szukając odpowiedzi na postawione pytania, trzeba zatem sięgnąć do ustaleń późniejszych, pochodzących od autora przytoczonych uprzednio fragmentów objaśnień, zamieszczonych w 11 tomie *Pism wszystkich*. Na uwagę zasługuje przede wszystkim artykuł *Norwid i Chopin*, opublikowany przez Gomulickiego w 1969 roku na łamach warszawskiego dwutygodnika „Współczesność”¹³. W tekście znajdziemy garść dodatkowych informacji na temat należącego do Czartoryskiej zbioru plastycznych norwidianów:

Album księżnej Marceliny [był] całkowicie wypełniony jego [Norwida] rysunkami, które wykonywał albo w salonie (i wtedy bezpośrednio na kartach albumu), albo u siebie w domu (i wtedy na osobnych kartkach, wklejanych następnie do tegoż albumu), przy czym wszystkie daty umieszczone na tych rysunkach odnosiły się wyłącznie do roku 1850.

Tematyka owych rysunków była nadzwyczaj różnorodna, co najmniej jedną trzecią jednak stanowiły podobizny wspólnych znajomych Norwida i Czartoryskiej: tych przede wszystkim, których poeta spotykał wtedy w Hôtelu Lambert (a więc Czartoryskich, Walew-

¹² A. E. B a l i c k i. *Cyprian Kamil Norwid*. W: *Sprawozdanie dwudzieste piąte dyrekcji C. K. Gimnazjum III w Krakowie za rok 1908*. Kraków 1908 s. 1-41. Publikacja została także wydana jako osobna odbitka (Kraków 1908). Ilustracja znajduje się na wkładce przed tekstem, natomiast objaśnienie do ilustracji na s. 41.

¹³ 1969 nr 18 s. 7; nr 19 (tu sprostowanie mylnych podpisów do zamieszczonych w tekście ilustracji); Przedruk w: J. W. G o m u l i c k i. *Zygazkiem. Szkice – wspomnienia – przekłady*. Warszawa 1981 s. 513-528.

skich, Rzyszczewskich, Mickiewicza, Gałęzowskiego, pani Kisielew albo Delfiny Potockiej), ale również i tych, jak Chopin, których już tam nie mógł spotkać [...]”¹⁴.

Dalej następowała znana nam już informacja o serii fotografii rysunków wykonanych przez zakład fotograficzny I. Kriegera¹⁵ oraz kolejna – o wykorzystaniu kilku fragmentów owych fotografii przez Ferdynanda Hoesicka w jego trzutomowej monografii o Chopinie. Gomulicki wymienia wszystkie cztery reprodukcje norwidowskich szkiców, zamieszczone na kartach publikacji, a następnie analizuje tytuły nadane rysunkom przez Hoesicka, ze wskazaniem na zawarte w owych tytułach nieścisłości¹⁶.

Zastrzeżenia edytora *Pism wszystkich* nie znalazły – jak się okazuje – nawiązań w późniejszej literaturze przedmiotu, pozwolę sobie zatem pokrótce je zreferować. Pierwsza uwaga dotyczy rysunku *Wieczór u księżnej Marceliny Czartoryskiej* (il. 7) nader chętnie reprodukowanego, zwłaszcza na kartach publikacji chopinologicznych, i z reguły opatrywanego identycznym bądź zbliżonym do pochodzącego od Hoesicka tytułem. Według edytora przedstawiona scena rozgrywa się nie w salonie księżnej, lecz w mieszkaniu Chopina, a zatem tytuł rysunku winien brzmieć *U Chopina na Square d'Orléans*¹⁷. Także i kwestia identyfikacji przedstawionych postaci nie jest całkowicie jasna. Gomulicki podaje, że przy fortepianie siedzi Thomas Tellefsen, za jego plecami stoją: Wojciech Grzymała i Leopold Szumlański, po prawej siedzi Fryderyk Chopin. Ten sam zestaw nazwisk pojawia się w objaśnieniach Balickiego¹⁸, natomiast Hoesick w miejsce Szumlańskiego wymienia Franchomme'a. W literaturze chopinologicznej nie

¹⁴ *Norwid i Chopin*, „Współczesność” 1969 nr 18 s. 7.

¹⁵ Warto jedynie wprowadzić pewną drobną poprawkę do informacji Gomulickiego na temat wspomnianych fotografii. Edytor podaje mianowicie, że rysunki „zostały sfotografowane przez krakowskiego fotografa J. Kriegera”, podczas gdy Ignacy Krieger zmarł w roku 1889. Ignacy (Izaak) Krieger (ur. 1817 lub 1820, zm. 1889) był jednym z pionierów fotografii w Polsce, specjalizował się zwłaszcza w fotografowaniu zabytków i pomników historycznych Krakowa. Założony przez niego zakład fotograficzny działał w latach 1860-1926; po śmierci właściciela dzieło kontynuowało dwoje jego najstarszych dzieci: Natan i Amalia. W dalszym ciągu sygnowali zdjęcia „I. Krieger”, stąd zapewne wynikła pomyłka Gomulickiego.

¹⁶ F. H o e s i c k. *Chopin: życie i twórczość*. Kraków 1911. Chodzi o rysunki: *Apoteoza pani Sand jako „Aurory Chopina”*. T. 2 s. 235; *Fryderyk Chopin*. T. 3 s. 51; *Delfina Potocka w latach 1847-1849*. T. 3 s. 52; *Wieczór u księżnej Marceliny Czartoryskiej*. T. 3 s. 101.

¹⁷ Za Gomulickim tytuł rysunku podaje, jak do tej pory, wyłącznie *Kalendarz życia i twórczości Cypriana Norwida* (t. 1 s. 417).

¹⁸ *Cyprian Kamil Norwid* s. 41. Balicki podaje drugie imię, jakiego używał Grzymała: Albert, nie wymienia natomiast imienia Szumlańskiego.

rozstrzygnięto tej wątpliwości i niekiedy podaje się obie możliwości¹⁹. Drugie zastrzeżenie Gomulickiego wobec ustaleń Hoesicka dotyczy identyfikacji jednej z postaci kobiecych. Mowa o rysunku *Apoteoza pani Sand jako „Aurory” Chopina* (il. 8), który został przez edytora uznany za „podobiznę nieznaną śpiewaczki (która miała zapewne przedstawiać panią Delfinę śpiewającą Chopinowi na krótko przed jego zgonem)”²⁰. Na marginesie wypada odnotować, że o ile w omawianym artykule Gomulicki wyraził jedynie przypuszczenie, iż na rysunku sportretowana została Delfina Potocka, o tyle nieco wcześniej, w komentarzu krytycznym do tomu wierszy wydanych w ramach *Dzieł zebranych* Norwida, potraktował Norwidowy szkic jako bezdyskusyjny portret Delfiny²¹. Idąc dalej wskazanym tropem, edytor nad wyraz krytycznie odniósł się do ustaleń B.E. Sydowa²², który w artykule z 1947 roku, sugerując się w głównej mierze pochodzącym od Hoesicka tytułem rysunku, stwierdził „jakoby Norwid utrzymywał stosunki z George Sand i Chopinem już na początku 1847 roku albo nawet w roku 1846”²³.

Podsumowując: artykuł Gomulickiego przynosi kilka nowych ustaleń, nie poszerza wszakże w znaczącym stopniu wiedzy na temat *Albumu Marceliny Czartoryskiej*. Bodaj najważniejsze okazało się wskazanie na proveniencję rysunków Norwida opublikowanych na kartach chopinowskiej monografii Hoesicka. Zdobylismy także garść ogólnych informacji dotyczących zawartości albumu, mieszczącego – jak podaje edytor – wyłącznie szkice Norwida, wykonywane zarówno wprost na jego kartach, jak i umieszczane w formie wklejek, oraz tematyki rysunków. Jeszcze tylko raz, po latach mogliśmy usłyszeć za sprawą Gomulickiego o albumie Czartoryskiej. Otóż w rocznicowym 2001 roku na XII Aukcji Książek i Grafiki, organizowanej przez warszawski antykwariat „Lamus”, edytor *Pism wszystkich* wystawił na sprzedaż spory zbiór norwidianów, a w nim m.in. trzy fotografie ze wspomnianej wcześniej serii fotograficznej, wykonane przez krakowską firmę „I. Krieger”: *Ostatnie pożegnanie* (v. *Ostatnie błogosławieństwo*), *Cztery sceny z życia i literatury* oraz „*Awantury arabskie*” (mowa o znanej nam

¹⁹ W serwisie internetowym Chopin.pl, prowadzonym pod patronatem Towarzystwa im. Fryderyka Chopina w Warszawie, rysunek opatrzony został tytułem *Chopin na wieczorne muzycznym*. Wymieniono również sportretowane osoby: „Thomas Tellefsen, Wojciech Grzymała, Stanisław Szumlański (lub Auguste Franchomme), Fryderyk Chopin”. Zob. http://www.chopin.pl/zycie_ilustracje_part6.pl.html (dostęp 19.11.2013)

²⁰ *Norwid i Chopin* s. 7.

²¹ C. N o r w i d, *Dzieła zebrane*, t. 2, oprac. J.W. Gomulicki, Warszawa 1966 s. 964.

²² B.E. S y d o w, *Kiedy Norwid poznał Chopina*. „Stolica” 1947 nr 7 s. 4-5.

²³ *Norwid i Chopin* s. 7. Sydow uznał, że szkic Norwida musiał powstać nie później niż w roku 1847, bowiem latem 1847 doszło do zerwania związku Chopina z G. Sand.

już kompilacji odrysów norwidowskich szkiców pióra M. Jakli, il. 20). W katalogu aukcyjnym Gomulicki odnotował, iż seria fotograficzna miała „objąć 10 plansz z rysunkami Norwida [...]”, co jednak nie doszło do skutku i zakończyło się chyba na trzech tu opisanych²⁴. W żadnej z opublikowanych przez edytora wzmianek na temat krakowskiej serii fotograficznej nie znajdziemy niestety źródła informacji dotyczących planowanej liczby plansz. Wystawione przez edytora na sprzedaż fotografie naklejone były na kartoniki oznaczone firmową pieczęcią „I. Krieger”²⁵.

Jeśli idzie o potencjalne możliwości poszerzenia stanu wiedzy o rysunkach ofiarowanych przez Norwida Marcelinie Czartoryskiej, opartego jak dotąd głównie na opublikowanych przez Gomulickiego informacjach oraz kilku reprodukcjach, największe nadzieje budziło archiwum edytora *Pism wszystkich*, który dwukrotnie deklarował, że posiada pełen wykaz prac zgromadzonych w albumie księżnej²⁶. W związku z tym, że wspomniane archiwum po śmierci Gomulickiego trafiło do Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie, postanowiłam podjąć niezbędną kwerendę. Korzystanie z materiałów edytora *Pism wszystkich* jest utrudnione, ponieważ archiwalia nie zostały jeszcze w całości opracowane, a co za tym idzie, dostęp do nich jest ograniczony. Nie udało się wprawdzie, jak dotąd, odszukać autografu Balickiego, ale szczęśliwie dotarłam do kopii tego dokumentu w postaci ośmiostronicowego maszynopisu opatrzonego nagłówkiem: *C. K. Norwid: Album z Woli Justowskiej*²⁷. Jak można wnioskować po zaznaczonych wielokropkami nieodczytanych fragmentach spisu, maszynopis stanowi wierny odpis oryginału. Co więcej – okazało się, że w archiwum Gomulickiego znajduje się również zbiór fotografii prezentujący wybór kart z albumu należącego do Marceliny Czartoryskiej, który co prawda nie jest tożsamy z oryginalną serią „I. Kriegera” (są to współczesne odbitki fotograficzne), aczkolwiek wiele wskazuje na ich związek z tamtymi, archiwalnymi zdjęciami. Interesujące, że liczba obiektów nie jest zgodna: według Gomulickiego, o czym była już wcześniej mowa, krakowski zakład fotograficzny miał wykonać 10 tablic, podczas gdy w archiwum edytora *Pism wszystkich* znajduje się ich 8. Zastanawiający jest też fakt, że Gomulicki – dość chętnie dzielący się przecież

²⁴ *XII aukcja książek i grafiki*, [LAMUS, antykwariaty warszawskie, A. i H. Osełko], Warszawa 2001 [1 grudnia] s. 91 poz. 354-356. Nie udało się jak dotąd dotrzeć do fotograficznych reprodukcji interesujących nas rysunków Norwida, które edytor wystawił na wspomnianej aukcji.

²⁵ Zob. przypis 15.

²⁶ Por. przypis 10 i 11.

²⁷ Za pomoc w dotarciu do maszynopisu serdecznie dziękuję pani kustosz Małgorzacie Wichowskiej z Muzeum Literatury im. A. Mickiewicza.

z odbiorcami swymi zbiorami – nigdzie nie wspominał, że jest posiadaczem owych fotografii. A przecież już w 1968 roku opublikował jedną z nich, opatrując reprodukcję stosownym podpisem: „Cyprian Norwid – Kompozycja (rysunek, dotychczas nie publikowany – oryginał nie istnieje). Kartka z albumu Marceliny Czartoryskiej, 1850”²⁸. Wypada odnotować, że interesujące nas fotografie z archiwum edytora oznaczone zostały na odwrocie ołówkową adnotacją (Gomulickiego), wskazującą na lokalizację norwidowskich rysunków w obrębie albumu, która została ustalona na podstawie spisu Balickiego (np. „k. VIII”, „k. XXI”).

„Braki” w zestawie fotografii znajdujących się w zbiorach Gomulickiego skłoniły mnie do dalszych poszukiwań, prowadzących do złożonego w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa archiwum firmy fotograficznej „I. Krieger”, mieszczącego – jak się okazuje – 10 szklanych klisz (negatywów) Norwidowskich rysunków. Klisze mają wymiary 21 x 27 cm i opatrzone są numerami inwentarzowymi od nr MHK_811-K do MHK_820-K. Poza ośmioma kartami z *Albumu Marceliny Czartoryskiej*, odszukanymi wcześniej w archiwum Gomulickiego, na negatywach widnieją: wspomniany wcześniej arkusz wypełniony szkicami przerysowanymi przez M. Jakłę oraz kolejna (nieznana) albumowa karta z oryginalnymi rysunkami Norwida, pochodząca z interesującego nas zbioru. W świetle przywołanych faktów nie ulega wątpliwości, iż odbitki fotograficzne, należące do Gomulickiego, zostały wykonane z archiwalnych krakowskich klisz.

Dla możliwie pełnego rozpoznania zawartości albumu ofiarowanego przez Norwida księżnej Marcelinie Czartoryskiej poniżej zaprezentowany zostanie w całości opis zbioru sporządzony przez Antoniego Euzebiusza Balickiego, przytoczony za jego kopią pochodzącą z archiwum Juliusza Wiktora Gomulickiego. Dokument uzupełniony zostanie w odpowiednich partiach fotografiami albumowych kart (ew. fragmentów kart, jeśli brak fotografii całości). Fotografie dziewięciu kart pochodzą ze zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa; cztery fragmenty albumowych kart znamy z reprodukcji zamieszczonych przez Hoesicka na kartach jego monografii chopinowskiej; kolejnych pięć fragmentów udało się odszukać na wykonanej przez M. Jakłę kopii szkiców Norwida, którą opublikował A.E. Balicki. Kompilacja Jakli poza rysunkami przyporządkowanymi poniżej do odpowiednich ustępów publikowanego spisu zawiera dodatkowo kilka drobnych szkiców, których nie udało się powiązać z konkretnym fragmentem spisu, choć bez wątpienia także i one mieściły się na kartach *Albumu Marceliny Czartoryskiej*.

²⁸ Rozmowa o Norwidzie z Juliuszem W. Gomulickim, „Kierunki” 1968 nr 51-52 s. 8.

Dla porządku odnotuję, iż poza jedną pozycją²⁹, fotografie kart z *Albumu Marceliny Czartoryskiej* publikowane są w integralnej postaci po raz pierwszy. Wcześniej, w 1918 roku na łamach krakowskiego tygodnika literacko-artystycznego „Maski” zamieszczono reprodukcje jedenastu pojedynczych szkiców wydzielonych z poszczególnych albumowych kart, wszakże bez podania informacji o pochodzeniu rysunków³⁰. Poniższe zestawienie kończy reprodukcja wspomnianej kompilacji rysunków pochodzących z albumu autorstwa M. Jakli.

Antoni Euzebiusz Balicki

C. K. NORWID. *ALBUM Z WOLI JUSTOWSKIEJ*

Długość kart 27 cm, szerokość (wysokość) 16,5 cm. Postać Albumu wydłużona. Album oprawny w półskórek z złożonymi brzegami [...] Wyciśnięte esyfloresy. Na karcie należącej do oprawy znajduje się jeszcze niebieskawego koloru marka kupiecka „Pirmet, S^t de Mandar – Papeterie fine 14, Rue de la Paix, Paris”. Po niej zaczynają się rysunkowe. Ogółem rysunkowych kart album zawiera 28 (białych) + 11 (kolorowych: brunatnych, brązowych, sinych) + 6 (białych). Kończy karta należąca do oprawy. Pierwsze dwie karty rysunkowe białe wolne (A i B). Po nich następuje pierwsza karta zarysowana. (Przed nią była jeszcze inna, dziś wycięta). W ogóle w albumie wiele kart wycięto, głównie na podarunek dla tych osób, które na owych kartach portretowane lub karykaturowane były.

²⁹ Zob. przypis 12.

³⁰ „Maski” 1918 z. 28, s. 547 (dziecko wśród głązów – fragm. karty); z. 29 s. 563 (W obozie wojskowym); z. 29 s. 571 (głowa Dionizosa); z. 30 s. 582 (scena w pejzażu), s. 589 (Catilina); z. 31 s. 603 (trzy szkice z poz. 9); z. 32 s. 623 (Faust), s. 629 (Rybak); z. 35 s. 681 (Pompeje). Wszystkie reprodukcje zostały wykonane na podstawie negatywów fotografii pochodzących z zakładu I. Kriegera.

I karta. Rysunki w dwóch połowach: górnej i dolnej. Górna: dwóch mężczyzn zamysłonych, chmurnych, o rysach szlachetnych; za nimi wyżej karta z asem trefl na wierzchu. – Pobieżny szkic dromadera niosącego na grzbiecie postać pod parasolem. – Głowa, a raczej popiersie z profilu zamysłonego młodego mężczyzny z napisem u góry: „I Homer sypiał”. – Karykatury dwóch dandysów. – Karykatura mężczyzny o oślej głowie. U dołu: Dwie głowy do siebie nachylone. – Popiersie X. Marceliny Czartoryskiej: śliczna główka z profilu z kropkowaną obwódką nad głową. – Postać Mickiewicza: głowa zamazana. – Głowa Mickiewicza. – Trzy postacie naszkicowane: pielgrzym, czytelnik, kobieta (zakonnica?).



2. M. Jakla. Kopia szkiców Norwida
(popiersie Marceliny Czartoryskiej i głowa Mickiewicza) (fragm. k. I)

II karta. (Przed nią też jedna wycięta). Partia wista (przy stole świeca, mężczyzn 5). – Pod nią biegnący może rybak z naczyniami w ręku (obrazek rodzajowy podpisany: „Napoli”). – Obok obu powyższych żebrak żebrzący o wsparcie, jakaś signora wyciąga mu z torebki przy lewym boku wiszącej grosze (obrazek rodzajowy); u niej zwłaszcza spokojny spadek fałdów. – Ilustracja do „Fausta”: Faust młody, melancholijny, z wyrazem bolesnego zamyślenia, ubrany z hiszańska. Przypomina mocno rysunek „Rembrandt”. Przy nim postać Mefista, podług typu niemieckiego: z bródką w ryzie, ostrymi, do góry wskroś strzelającymi wąsami. Kapelusz obszerny z piórem kogucim na [...]. Napis u góry: „Faust” (FAUST).



3. C. Norwid. Karta II

III karta. Wiele rysunczków drobnych rozmiarami. Z większych: na tle skały postać starca w długich szatach (kapłan z mitologii), podpisano: „Drujd”. – Obok głowa w zawoju, może Danta. – Szkic młodej dziewczynki. – Na dole, mniej więcej w środku, piękna kobieca z profilu główka o nosie greckim. – Za nią wysoki stary mężczyzna. – W rogu ledwo rzucona piórkiem półnaga postać mężczyzny: wygląda na akt. (Przed tą kartą wycięta karta).



4. C. Norwid. Karta III

IV karta. (Przed nią wycięte dwie). Postać jak gdyby jakowejś łachmanami krytej wróżki-czarownicy. Stoi przed dwiema płonącymi świecami, paląc słomkę. Nad babą lata nietoperz. – Na koniu pędzi rycerz w zbroi: ilustracja to do „Erköniga” (dopisano u góry: „płamy znaczą noc!”). – Poniżej pięknie naszkicowany młodzieńcki chłopiec. – U dołu głowa Turka w zawoju, padyszacha jakiego.

V karta. Śliczny rysunek starca siedzącego na wzniesieniu i uczącego może małe dziecko rachować lub coś podobnego. Zamyślenie na twarzy dziecka, wyraz twarzy starca – piękna to rzecz. – Obok nich pies uciekający. – Obok wysoka postać mężczyzny w szaty powłóczyście odzianego.



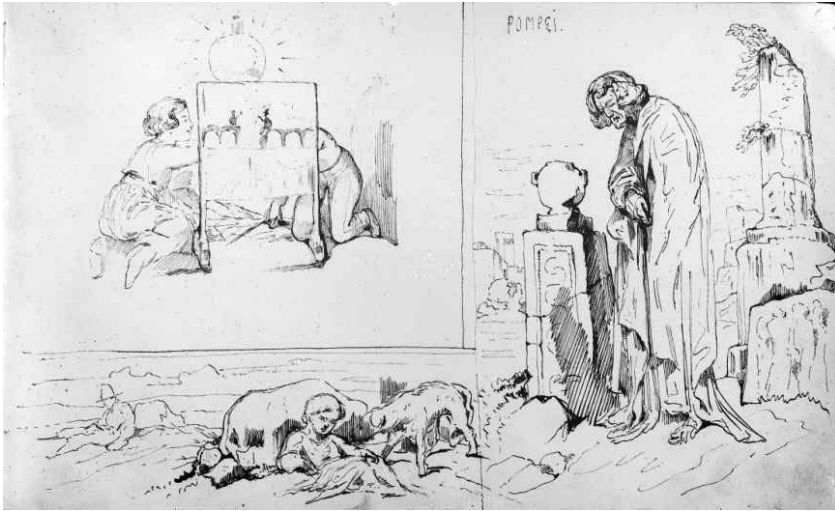
5. M. Jakla. Kopia szkicu Norwida (fragm 1)

VI karta. Zakonnica, a raczej może dama wysokiego rodu, odmawiająca różaniec pośród ogrodu ... – Dwie głowy: jedna podpisana XVI (rozumie się wiek), przedstawia głowę człowieka tęgiego, marsowatego, z wąsem zawieszistym, wydatnym nosem, podczas gdy druga, podpisana XIX, głowę człowieka chuderławego, zbliżoną nieco do Chrystusowej.

VII karta. (Przed nią znów wycięta). Postać Hamleta (z napisem HAMLET), z rozwichrzoną czupryną; jedna ręka na sercu, druga, lewa, wzniesiona; wyraz twarzy niezbyt szczęśliwy. Wygląda ten rysunek raczej na delikatną karykaturę kogoś Hamleta może grającego lub deklamującego. – Na dole staranniej wykoń-

czona główka kobieca o grubych rysach, ustach. – U góry w rogu jakowaś scena rodzajowa, ledwo piórkiem rzucona.

VIII karta. Młody ksiązę Marcelli bawi się z Anfikiem za parawanem, na który rzucają mgliste obrazy. – Obok ruiny starożytnego miasta, wśród nich wysoka, pełna boleści postać starca. Napis: „Pompei”. (Zestawić to z Muzeum Narodowym³¹).



6. C. Norwid. Karta VIII

IX karta. Grupa mężczyzn. Na fotelu, podparty, zamyślony siedzi Chopin, na fortepianie gra jego uczeń Telefsen, przy nim stoi z założonymi rękoma Albert Grzymała (największy przyjaciel Chopina), a w głębi Szumlański. – Obok nich, [jak]by na obłokach, postać kobieca w długiej powiewnej sukni, nad nią tęcza z pięciu linii nutowych, na nich oznaczone kluczem wiolinowym gwiazdy, mające być kryptogramem.

³¹ Chodzi o rysunek Norwida ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie, prezentujący inną wersję tematu starca rozmyślającego pośród ruin w Pompejach.



7. C. Norwid (fragm. k. IX)



8. C. Norwid (fragm. k. IX)

X karta. Pierwszy szkic (doskonały) nosi napis: „Pula”. Jest to pan Wołodkiewicz (wielki smakosz), stryj Konstantyna i Władysława Wołodkiewiczów [sic!]. – Obok doskonały rysunek, wykończony już starannie, przedstawiający pochyloną głowę mężczyzny, bez czapki. Podpisano obok: „Woźny”. – Dalej rysunek psa z obwisłymi uszami. – Na dole szkic podpisany: „Marsz Bethowena”. Przedstawia pustkowie, na nim z kopyta rwie przerażony koń unoszący postać człowieczą nagą, z rozwianym zawojem nad głową, z wbitym mieczem w piersi. Obok nich wychudłe gończe psy, za nimi ptactwo szybuje w powietrzu. Ma to być ilustracja do muzyki.

XI karta. Rysunek pierwszy zajmuje większą część karty. Przedstawia satyrę z puszczką w lewej ręce. Prawą na nie pokazuje, zwrócił się zaś twarzą do młodej klęczącej kobiety, której coś tłumaczy. Ta dłonią przysłoniła oczy, włosy jej rozpuszczone, suknie długie. – Obok ledwo rzucony szkic jakowejś kobiety z wyciągniętymi rękoma przed siebie.

XII karta. Pierwszy rysunek przedstawia może portret jakiej damy jako Cerey: w prawej ręce trzyma użęte kłosa, w lewej sierp, suknia długa powłóczysta, włosy w grecki węzeł. – Obok u góry śliczna, delikatnym piórkiem wykończona, głowa Chrystusa. – Pod nią piórkiem, jakby grubszym, głowa, może Judasza, o tonie ponurym. – Obok Chrystusa grupa czterech Rzymian na tle budowli rzymskich. Podpisano: „Catilina”. – Pod tym trzy główki niewieście, z których pierwsza, z włosami rozpuszczonymi, z wieńcem kwiatów na głowie, i najpiękniejsza, i najmłodsza.



9. C. Norwid. Karta XII

XIII karta. Prawie same karykatury, ledwo piórkciem naznaczone, drobne, małe, ale przepyszne – w wyrazie twarzy, w ruchu, w pozie, w uchwyceniu stron w danym osobniku najśmieszniejszych i najtypowszych. – Wśród tych karykatur postać prawie całej wysokości mężczyzny w czamarze, robiona pędzelkiem: bardzo twarz charakterystyczna. – Dobra i główka kobieca, także pędzelkiem robiona.

XIV karta. Podpisana („Byron: Dreem”) ilustracja do słów: „Tu mnóstwo scen okropnych snuło się od razu” (aż do:) „Że ledwie co nie widać Pana Boga w niebie”. [...] ilustracja dobra, na całą kartę. Na przedzie, po stronie lewej, ów młodzieniec, dziwacznie ubrany, na zwaliskach, w głębi karawana z wielbłądami. (Przejszć szczegółowo – musieli o „Śnie” rozmawiać lub może o Mick. tłumaczeniach.)



10. C. Norwid. Karta XIV

XV karta. „Burza” (podpisano). Objaśnić. Zamazana karykatura – maszt okrętu – Norwid z paletą. – Obok piękny rysunek Byrona, do pasa, siedzi profilem do widza zwrócony, wpatrzony w dal, twarz pełna szlachetności i wdzięku. Obok ledwo rzucone szkice drobne, zda się że portrety. Pod środkowym, przedstawiającym [... ..] Podpis CN CN



11. M. Jakła. Kopia szkicu Norwida:
portret G. Byrona (fragm. k. XV)

XVI karta. Drobne szkice. Karykatury. Cała karta nalepiona główkami. Więcej wykończony tylko rysunek pierwszy, wyobrażający zamyśloną, smutną postać młodzieńca. – Obok karykatura damy z wstążkami. – Czwarta od początku głowa to syn księcia Adama, książę Władysław Czartoryski. – W środku Mickiewicz. – Obok niego pani Kisielew z domu Potocka; wdowa, dziś jeszcze u Karmelitanek Bosych w Krakowie. Na dole książę Witold Czartoryski.

XVII karta. Manfred na [... ..] w przepaść. Podpisano: „Manfred (Byron)”. (Przypatrzeć się do której sceny „Manfreda”. – Obok cała postać pięknej młodej kobiety: ręce wsunęła w rękawy, stoi zapatrzona w otwartą księgę (może [...]), leżącą na wiononczeli. – Nad nią rysunek grubym piórkiem jakiegoś, może rzymskiego atlety lub gimnastyka.

XVIII karta. Na całej karcie. – Trzy głowy, popiersia, mężczyzn o bardzo szlachetnych rysach twarzy. Z [...] pochod. – Rysunek wygląda na studium do czegoś innego. Może to apostołowie. – Zwłaszcza pierwsza i druga głowa piękna i szlachetna.

XIX karta. Pędzelkiem robiona grupa osób grająca w karty (w wista). – Naprzeciw twarz Tadeusza Walewskiego. – Reszta rysunków to karykatury (śmierć w cylindrze. – Dama przyprawdza szlachcica b. się lękającego do chorego Walewskiego).

XX karta. Śliczna główka: pani Spada, Komarówna z domu, siostra Delfiny Potockiej. – Prócz tej główki całą niemal kartę zajmuje starannie już wykończony rysunek przedstawiający stos płonący, na nim klęczy z krzyżem w ręku przywiązana do słupa młoda niewiasta. Obok stosu widzowie. – Może to męczennica-chrześcijanka, może ilustracja czegoś.



12. C. Norwid. Karta XX

XXI karta. Rysunek zajmujący górną połowę karty: wsparte o kamień siedzi zamyślane młode pachole. Ubrane w sukienkę długą. – Nad nim puste pole, w oddali krzyż. Na horyzoncie ledwo zaznaczone obłoki. (Może ilustracja jakowego poematu, może fantazja.) – Pod nim dość duża, grubym piórkiem głowa młodzieńca. Włosy spadają falując w kędziory. Oko duże, jasne i piękne. Czoło wyniosłe. Nos wydatny, z lekką górką pośrodku. – Obok niego wisi grono winogron. – Przy nim rysunek ledwo szkicowany piórkiem: [...] człowiek siedzi rozprawiając. Obok niego dwaj rycerze w starożytnej zbroi. Jeden trzyma tarczę, drugi oszczep, w hełmie żelaznym na głowie. Sygnowano: CN CN 1850.



13. C. Norwid. Karta XXI

XXII karta. Jakowaś postać wyglądu ascetycznego, bosa, w długą, powłóczy-
stą szatę ubrana, stoi nad łóżem z wyciągniętą lewą ręką. Na łożu leży z przym-
kniętymi oczyma kobieta, może ciężko chora, a może już umarła. Obok pali się
[...] kaganek. Jest to wskrzeszenie lub uzdrowienie. Kto to jednak, nie wiadomo.
Może Chrystus przy córce Jaira, lecz zaznaczyć trzeba, że twarz wskrzeszające-
go w niczym do twarzy Chrystusa nie podobna. Nad głową ma krążkowaną au-
reolę. – Obok tego rysunku postać kobieca, tyłem prawie do widza zwrócona.
Ręce nad głową załamane, włosy rozpuszczone, suknia szczelnie ciało opinająca.
Może tytuł tego: Rozpacz?



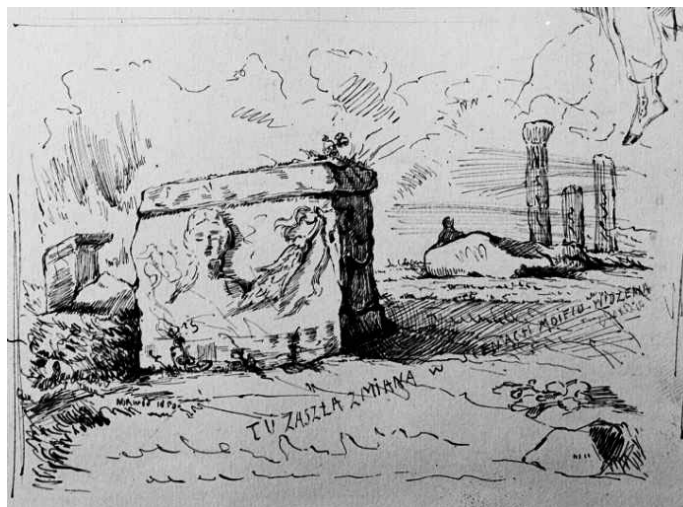
14. C. Norwid. Karta XXII

XXV karta. Cała karta ma pięć rysunków o napisie: „Roma”. Zdaje się, że są to ilustracje do dawnego Rzymu. Największą jest postać [...] siedzącego na niskim rzymskim krześle, odrysowanego togą. Czyta, zda się, tabliczkę woskową. Siedzi w atrium ozdobnym. – Na lewo od niego [...] postać kobieca w długich szatach. Na prawo stawa kobieta z kagankiem oliwnym. U dołu na lewo prawie [...] (pewnie niewolnik). Na prawo, przy zakratowanym oknie, postać kobieca. Ręce wzniosła w górę, załamując dłonie.

XXVI karta. Prawie do kolan, z twarzą zwróconą do widza, z cylindrem i laską w ręku, we fraku, hr. Ryszczewski, oparty o kolumnę. Obok chłopak francuski, w perspektywie domek. Chłopak bosy, spodnie do kostek, kurtka długa do kolan, rękawy przydługie w kurtce, za dłońią zgięte. Zdejmuje kapelusz lewą ręką (prawa w kieszeni), spod którego widać strączkowate włosy. – Rysunek trzeci wydaje mi się ilustracją jakowejś sztuki. Dwoje młodych czyta książkę, ku nim zbliża się wyniosła postać kobieca [... ..] ramię. – Poniżej, zda się, ta sama wyniosła postać w jakowymś ganku czy sieni. Za nią, zda się, wygolony młodzieniec z książką w ręce.

Rysunki nalepione na karty

XXVII karta. Byron „Sen” (podpis: NORWID 1850): „Tu zasza zmiana w scenach mojego widzenia”. Od: „Chłopiec dorósł młodzieńca ...” aż do: „przyjaciół czy braci”.



16. M. Jakla. Kopia szkicu Norwida. Karta XXVII

XXVIII karta. Byron „Sen”. Na połowie karty nalepiono rysunek na białym rysunkowym papierze, przedstawiający starca po pas nagiego, wpatzonego w otwartą księgę. Obok zaś, na papierze zielonkawym, naszkicowano porośle kamienie, na nich krzyż, obok rzucony człowieczy piszczel. Podpisane, sygnowane: CN 1850, a u góry: „Tajemna księga nocy stała się otworem” Dreem. – Nalepioną kartę (starca wpatzonego w księgę ...) sygnował też „Dreem”. (Od słów: „Młodzieniec był pielgrzymem ...” aż do „otoczyły i został się z niemi”). Twarz starca pełna przerażenia; lewą ręką wparł się w głaz, prawa zgina kurczowo palce.

XXIX karta. Nalepiony rysunek (biały papier): młody książę Marcelego leży oparty o psa; główka piękna, pełna szlachetności, loczki. Podpis: Norwid 1850. – Obok niego nalepione trzy rysunki niekarykaturalne, z nich najciekawsza postać wysokiego służącego (Księcia) puszczającego fajerwerki. – Na drugiej stronie karykatura jakiejś skąpicy (nie nalepiona), która przywiązała (!) dla gości wodę sodową, usiadła na taborecie i dzwoni, dając tym znak do rozpoczęcia się przyjęcia. Podpisano po francusku.



17. M. Jakla. Kopia szkicu Norwida:
portret Marcelego Czartoryskiego (fragm. k. XXIX)

XXX karta. Mała nalepiona karta: śliczny chłopaczek, oparty ręką o stół, za nim pies. Syg.: CN. – Obok mała nalepiona karta: Chopin z liściem laurowym na głowie, palcami nuty wskazuje. Nad czołem jego błyszczy gwiazda. Ten mało podobny. – Potem rysunki nie nalepione: jakowaś figura z aniołem stróżem, to znów krajobraz z domkiem, krzyżem i stawem niewielkim, na środku którego płynie łódka i stoi krzaczysta wysepka.



18. C. Norwid (fragm. k. XXX)

XXXI karta. Rysunek nalepiony: jakowyś starzec pochylony, zgrzybiały, unosi figurkę. Może Rzymianin ze swymi larami i penatami. – Obok (nie nalepiony) ledwo rzucony szkic jakiejś postaci. – Na drugiej stronie tej samej karty rysunek: głowa portretowa jakiegoś mężczyzny.

XXXII karta. Nalepiona karteczka: piękna główka kobieca [Delfina Potocka – napisane ręcznie], sygnowana CN: (skrzyżowano), na piersiach kwiat. – Obok (postać cała) [...] się dziewczę z obręczą w ręku, rozpuszczone włosy, suknia powłóczysta. – Główka chłopięca nie nalepiona.



19. C. Norwid (fragm. k. XXXII)

XXXIII-XXXIV karty – puste.

XXXV karta. Głowa portretowa starszego mężczyzny, [...] atramentem (nalepione).

XXXVI karta. Nalepiona karteczka: jedyne popiersie portretowe, ołówkiem robione. Jest to Raczyński, syn hr. Edwarda.

XXXVII karta – wolna.

XXXVIII karta. Na rysunkowym, znowu białym, papierze szkic niebieskim ołówkiem: głowa mężczyzny, popiersie mężczyzny, koń i prawie w całej postaci bardzo dobra karykatura jakiegoś bakałarza francuskiego. Łysy, okulary na nosie, w rękach trzyma [...] Kabat na nim za wielki, trochę przygarbiony.

XXXIX-XLIII – reszta kart, jest ich pięć, całkiem goła.

6. C. Norwid, karta VIII z *Albumu Marceliny Czartoryskiej*, fot. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa.

7. C. Norwid, fragment k. IX z *Albumu Marceliny Czartoryskiej*, reprodukcja za: F. Hoesiak, *Chopin: życie i twórczość*, t. 3, Kraków 1911, s. 101 (*Wieczór u księżnej Marceliny Czartoryskiej*).

8. C. Norwid, fragm. k. IX z *Albumu Marceliny Czartoryskiej*, reprodukcja za: F. Hoesiak, *Chopin: życie i twórczość*, t. 2, Kraków 1911, s. 235 (*Apoteoza pani Sand jako „Aurory Chopina”*).

9. C. Norwid, karta XII z *Albumu Marceliny Czartoryskiej*, fot. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa.

10. C. Norwid, karta XIV z *Albumu Marceliny Czartoryskiej*, fot. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa.

11. M. Jakła, kopia szkicu Norwida pochodzącego z *Albumu Marceliny Czartoryskiej* (fragm. k. XV), fot. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa.

12. C. Norwid, karta XX z *Albumu Marceliny Czartoryskiej*, fot. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa.

13. C. Norwid, karta XXI z *Albumu Marceliny Czartoryskiej*, fot. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa.

14. C. Norwid, karta XXII z *Albumu Marceliny Czartoryskiej*, fot. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa.

15. C. Norwid, karta XXIV z *Albumu Marceliny Czartoryskiej*, fot. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa.

16. M. Jakła, kopia szkicu Norwida pochodzącego z *Albumu Marceliny Czartoryskiej* (k. XXVII), fot. MHMK.

17. M. Jakła, kopia szkicu Norwida pochodzącego z *Albumu Marceliny Czartoryskiej* (fragm. k. XXIX), fot. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa.

18. C. Norwid, fragm. k. XXX z *Albumu Marceliny Czartoryskiej*, reprodukcja za: F. Hoesiak, *Chopin: życie i twórczość*, t. 3, Kraków 1911, s. 51 (*Fryderyk Chopin*).

19. C. Norwid, fragm. k. XXXII z *Albumu Marceliny Czartoryskiej*, reprodukcja za: F. Hoesiak, *Chopin: życie i twórczość*, t. 3, Kraków 1911, s. 52 (*Delfina Potocka w latach 1847-1849*).

20. M. Jakła, kopia szkiców Norwida z *Albumu Marceliny Czartoryskiej*, fot. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa.

ON GLASS PLATES: NORWID'S UNKNOWN DRAWINGS,
OR *MARCELINA CZARTORYSKA'S ALBUM*

S u m m a r y

The article is concerned with one of Norwid's artistic albums, called *Marcelina Czartoryska's Album* named so after the owner's name. Because the collection that was built up in the 19th century has not lasted till our times, in the introduction the author presents the present state of research on the album on the basis of the available literature of the subject, paying attention to a number of ambiguous, or even controversial questions that appear in the studies. Next she presents unknown archival material found in various museum collections: a detailed description of the album provided by Antoni Euzebiusz Balicki at the beginning of the 20th century, that at present is found in Juliusz Wiktor Gomulicki's archive, and a collection of 10 photographs of album pages from Ignacy Krieger's Krakow studio, coming from the same period. The published materials make it to a large degree possible to reconstruct the contents of the album that is an interesting document, enriching our knowledge not only of Norwid's visual heritage, but also on a broader plane – of his artistic biography.

Słowa kluczowe: Cyprian Norwid, Juliusz Wiktor Gomulicki, Antoni Euzebiusz Balicki, Marcelina Czartoryska, album rysunkowy.

Key words: Cyprian Norwid, Juliusz Wiktor Gomulicki, Antoni Euzebiusz Balicki, Marcelina Czartoryska, drawing album.

EDYTA CHLEBOWSKA – dr, historyk sztuki, pracownik Ośrodka Badań nad Twórczością C. Norwida KUL; e-mail: edytowo@gmail.com